MICHAŁ BORUCZKOWSKI

RADNY MIASTA POZNANIA

Poznań, dnia 17.07.2017r.

URZĄD MIASTA POZNANIA
BIURO RADY MIASTA
SEKRETARIAT
WPŁYNĘŁO DNIA 2017 -07- 17
L. dz. _____ zał. ____
znak spr. _____

Sz. P.
Jacek Jaśkowiak
Prezydent Miasta Poznania
za pośrednictwem:
Przewodniczącego
Rady Miasta Poznania
Biuro Rady Miasta Poznania
Pl. Kolegiacki 17
61-841 Poznań

INTERPELACJA NR MBO/2017/VII/11

w sprawie możliwości inwestycyjnych w zachodniej części Kiekrza

Panie Prezydencie,

lud Poznania domaga się zmian.

Stan faktyczny:

Napisała do mnie mieszkanka poznańskiego Kiekrza, mieszkająca w zachodniej jego części, na ul. PGR Wielkie następujący list:

„Panie Michale mieszkam na tej nieszczęsnej ul. PGR Wielkie, stąd moje szczególne zainteresowanie tą okolicą. Czy mam rozumieć, że ze względu na małą ilość mieszkańców, Miasto nie przewiduje tam żadnych zmian? Był Pan u nas, więc ma Pan świadomość, jak wygląda rzeczywistość tej ulicy (ul. Szamotulska nie wyremontowana, mimo, ze obie okoliczne gminy o to zadbały, brak chodnika, brak bezpiecznego przystanku autobusowego, z tego zaś, który jest korzystają głównie dzieci, brak kanalizacji, tymczasem szambowóz ma problem z wjazdem ze względu na brak utwardzonego dojazdu do szamb (jesienią i wiosną często mamy odmowę wywiezienia ze względu na ten kłopot), brak koszy na śmieci, w konsekwencji odpadki wzdłuż ulicy, które pozostawiają po sobie „turyści" i rowerzyści, brak gazu, mimo, że w ul. Szamotulskiej gaz jest, brak sensownych połączeń komunikacją miejską z Poznaniem, itp.). Jestem matką dziecka, który mógłby sam dojechać do szkoły (na Woli), niestety nie ma czym. Drugą kwestią jest przystanek, który nie gwarantuje minimum bezpieczeństwa. Lada dzień zostanę matką drugiego dziecka i gdyby nie dwa samochody w rodzinie nie miałabym szans wydostać się z ulicy, bo wózek musiałby stać bezpośrednio na drodze (o braku chodnika nie wspominając). Po drugiej stronie ul. Szamotulskiej zaś jest szerszy pas pobocza, na którym jest przystanek powrotny, ale z pobocza regularnie korzystają tiry, auta dostawcze, przejeżdżający załatwiający potrzeby fizjologiczne i ludzie, którzy zwyczajnie zwożą tam niestandardowe śmieci. Pomijając brak wygód dla mieszkańców, to uważam, ze ten fragment „turystycznej" części Miasta przynosi wstyd Poznaniowi. Biorąc pod uwagę fakt, że gminy Tarnowo Podgórne i Rokietnica dbają o ten sam teren po sąsiedzku, mają piękne plaże, ścieżki rowerowe, chodniki, itp., to poznańska część wypada żenująco. Co zatem możemy zrobić, by to zmienić? Od czegoś trzeba zacząć. Jestem świadoma, ze wydatków miejskich jest sporo, a mieszkańców u nas niewielu, a Miasto ma priorytety, niemniej nie może być tak, że Poznań=Rataje (w skrócie rzecz ujmując). Uważa Pan, że będą jakieś zmiany

☎ 791-902-101 ✉ radny@boruczkowski.pl 🌐 www.boruczkowski.pl

czy doradza Pan zmianę miejsca zamieszkania, nad czym się coraz częściej z mężem zastanawiamy? Fakt jest taki, ze gminy graniczne wydaja się atrakcyjniejsze i bardziej przyjazne takiej rodzinie, jak nasza. Będę zobowiązana za szczerą odpowiedź. Pozdrawiam".

W związku z powyższym, proszę o odpowiedź na poniższe pytania:
1. Czy i jakie inwestycje Miasto przewiduje w najbliższych trzech latach w zachodniej części poznańskiego Kiekrza, tj. na terenach miejskich położonych na zachód i południe od rzeki Samy?
2. Czy istnieje możliwość, by podłączyć media (np. kanalizacja, gaz) dla mieszkańców Poznania tam mieszkających, od sąsiednich gmin (Tarnowo Podgórne, Rokietnica)?
3. Czy prawdą jest, że w rejonie ul. PGR Wielkie ma powstać nowa zabudowa mieszkaniowa? Czy zostały już wydane decyzje o pozwoleniach na budowę i jeśli tak to jakie?

Proszę o odpowiedzi precyzyjne i konkretne. Proszę, by odpowiedzi były uszeregowane w punktach odnoszących się do przedstawionych pytań.

Michał Boruczkowski

☎ 791-902-101 ✉ radny@boruczkowski.pl www.boruczkowski.pl